



**STANOWISKO RADY SŁ nr 1/II/2014**

*stanowisko w sprawie sytuacji w Poczcie Polskiej SA*

Rada Sekretariatu Łączności NSZZ Solidarność potępia proces uporczywego nękania zatrudnionych w PP SA, przez prowadzone od kilku lat zwolnienia pracowników pod pretekstem restrukturyzacji. Poziom zatrudnienia w PP SA osiągnął stopień niebezpieczny dla możliwości sprawnego działania Przedsiębiorstwa. Dalsze bezrefleksyjne stosowanie redukcji zatrudnienia, jako podstawowego sposobu na poprawianie wyniku finansowego, godziłoby w największą wartość Poczty Polskiej, rzetelność i jakość proponowanych obywatelom usług.

RSŁ w pełni popiera dla działań Związku prowadzonych w sporze zbiorowym o podwyżkę płac w PP SA.

Rada Sekretariatu Łączności NSZZ Solidarność stanowczo sprzeciwia się działaniom polskiego rządu, dotyczącym Poczty Polskiej SA.

Przetarg na usługi pocztowe dla sądów i prokuratur pod auspicjami resortów, Sprawiedliwości oraz Administracji i Cyfryzacji, wygrała firma, nie mająca żadnych możliwości poprawnego zrealizowania wynikających z przetargu zobowiązań. Polscy obywatele i organy wymiaru sprawiedliwości zostali pozbawieni rzetelnej obsługi pocztowej. Ze względu na podatki i inne daniny, solidnie płacone przez PP SA i przez jej pracowników, straty poniesie również Skarb Państwa. Dostarczanie korespondencji sądów i prokuratur pograżyło się w zamęcie, a dane wrażliwe polskich obywateli są ciągle narażane na ujawnianie. Jest ponadto tworzona niezależna, potężna baza danych o sensytywnym charakterze. Podmiot, który wygrał przetarg jest własnością cypryjskiego Badenhof Holding Limited. Oznacza to także mniejsze wpływy podatkowe (podatek od wypłaconego zysku jest płacony na Cyprze).

Należy podkreślić, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej potwierdził, że jeżeli państwo członkowskie skorzysta z prawa do zastrzeżenia pewnych usług dla operatora wyznaczonego, to nie musi nawet stosować reguł udzielania zamówień publicznych. Przepisy dotyczące zamówień publicznych powinny być bowiem stosowane wyłącznie do usług niezastrzeżonych (wyrok TS z dnia 18 grudnia 2007 r., sprawa C-220/06 Asociación Profesional de Empresas de Reparto y Manipulado de Correspondencia v. Administración General del Estado, Zb. Orz. 2007, s. I-12175).

Błędna polityka finansowa w stosunku do przedsiębiorstw państwowych doprowadziła do upadku setek firm powstałych w okresie PRL. Ostateczny efekt tego niedbalstwa i również upowszechnionej korupcji, to aktualna struktura polskiej gospodarki, identycznej ze strukturą gospodarczą powtórnie kolonizowanych gospodarczo krajów pokolonialnych. Wśród 60 dużych banków działających w Polsce mamy tylko 3 banki polskie, w tym tylko jeden bank ze 100-procentowym kapitałem polskim. Wielki handel jest też opanowany przez zagraniczny kapitał. Portugalska Biedronka jest już trzecim największym przedsiębiorstwem w Polsce, ma szansę zostać wkrótce pierwszym. W tym roku upadnie kilka tysięcy polskich małych sklepów. W polskich rękach mamy tylko ok. 32 proc. wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, ale także tylko poniżej 50 proc. średniej wielkości przedsiębiorstw. Według danych z Rocznych Bilansów Płatniczych, zagraniczne przedsiębiorstwa

działające w Polsce przesyłają zarówno zyski, jak i kwoty uzyskane z rozmaitego rodzaju manipulacji cenami transferowymi do swoich central, w sumie od 60 do 80 mld złotych rocznie.

Działania prowadzone systematycznie w ciągu ostatnich lat wobec Poczty Polskiej wpisują się w tę politykę świadomej bezradności wobec zagranicznych podmiotów gospodarczych. To cicha próba doprowadzenia do oddania polskiego rynku usług pocztowych, największego i najcenniejszego w Europie Środkowej i do zneutralizowania Przedsiębiorstwa, które może konkurować na rynku europejskim.

Powstrzymanie emigracji i osiągnięcie równowagi na rynku pracy wiąże się ze zmianą naszej kolonialnej struktury gospodarczej na zrównoważoną istniejącą w czołowych krajach Unii Europejskiej. Konieczne jest maksymalne unarodowienie bankowości między innymi poprzez przyjęcie praktyki, że wszystkie państwowe i samorządowe instytucje mają rachunki w polskich bankach, lub w bankach spółdzielczych. Obrona największego polskiego przedsiębiorstwa o charakterze pocztowym, logistycznym i finansowym, Poczty Polskiej, jest elementem świadomej polityki gospodarczej.

To szansa łatwego i taniego budowania polskiej podmiotowości w Europie, na co „Solidarność” zwracała uwagę w 2008 roku jeszcze Panu Cezaremu Grabarczykowi, ówczesnemu Ministrowi Infrastruktury.

Tutaj jeszcze nie trzeba naprawiać, jak większości polskiej gospodarki, wystarczy przestać psuć.

*Kraków, 25 lutego 2014 r.*